

Iwona Perużyńska

Świadomość językowa studentów filologii polskiej Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Słupsku

Słupskie Prace Filologiczne. Seria Filologia Polska 4, 215-232

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Iwona Peruzińska

Pomorska Akademia Pedagogiczna
Ślupsk

ŚWIADOMOŚĆ JĘZYKOWA STUDENTÓW FILOLOGII POLSKIEJ POMORSKIEJ AKADEMII PEDAGOGICZNEJ W ŚLUPSKU¹

*Język organizuje nasze myślenie [...],
od tej strony wymaga nieustannej
uwagi, pracy i dbałości².*

Praca niniejsza prezentuje stan świadomości językowej wybranej grupy użytkowników polszczyzny – studentów filologii polskiej Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Ślupsku. Przedmiotem omówienia jest wersja standardowa polszczyzny³, którą posługują się osoby charakteryzujące się określoną wiedzą o języku. Celem pracy jest opis stopnia znajomości norm polszczyzny i umiejętności ich stosowania przez studentów ślupskiej polonistyki.

Materiału do analizy dostarczyła ankieta. Odpowiedziało na nią 245 studentów filologii polskiej: 161 z I, III i IV roku studiów magisterskich dziennych, 84 z I, III i IV roku studiów magisterskich zaocznych. Wybór respondentów z trzech lat studiów (prowadzonych w systemie stacjonarnym i zaocznym) został podyktowany pewnym zróżnicowaniem w przygotowaniu językowym ankietowanych. Test⁴ przeprowadzono na początku semestru letniego w roku akademickim 2003/2004⁵. Studenci pierwszych lat mieli już wiedzę z gramatyki opisowej języka polskiego⁶ (60

¹ Badania ankietowe, prezentowane w niniejszym artykule, zostały obszerniej opisane w pracy dyplomowej, powstałej w 2004 r. pod kierunkiem dr Barbary Kamińskiej w Zakładzie Logopedii Uniwersytetu Gdańskiego.

² W. Doroszewski, *Język, myślenie, działanie. Rozważania językoznawcy*. Warszawa 1982, s. 414.

³ Nazwy tej użyto za A. Markowskim; A. Markowski, *Polszczyzna końca XX wieku*. Warszawa 1992, s.13-24.

⁴ Terminów *test* czy *kwestionariusz* używa się jako synonimicznych do nazwy *ankieta*, za: G. Habrajska, *Przydatność ankiet w badaniu świadomości normatywno-stylistycznej*. W: *Mowa rozświetlona myślą: świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*, red. J. Miodek przy współpracy M. Zaśko-Zielińskiej i I. Borkowskiego. Wrocław 1999, s. 58.

⁵ Ankiety przeprowadzałam osobiście lub za pośrednictwem Koleżanek z Instytutu Filologii Polskiej Pomorskiej Akademii Pedagogicznej w Ślupsku; za pomoc jestem Im bardzo wdzięczna.

⁶ Nie można zapominać o wiedzy lingwistycznej studentów wyniesionej ze szkoły średniej i ich intuicji językowej; o *intuicji językowej* w dalszej części pracy.

godzin w semestrze⁷), trzecich lat – z gramatyki historycznej⁸ (90 godzin) i kultury języka polskiego⁹ (60 godzin), czwartych lat – z historii języka polskiego (30 godzin); respondenci z czwartego roku mieli też sprecyzowany temat pracy magisterskiej, który mógł się wiązać z językoznawstwem (30 godzin seminarium w semestrze).

Metodą, która służyła zbieraniu materiału badawczego, była – jak wspomniano wyżej – ankieta¹⁰. Jest to sposób bardzo często wykorzystywany w badaniach lingwistycznych. „Kwestionariusze stanowią niezastąpioną, integralną część badań dialektologicznych, a w zakresie leksyki także socjolingwistycznych, testy stały się formą sprawdzania wiedzy i sprawności językowej na różnego rodzaju egzaminach”¹¹. Metoda ankietowa umożliwiła zebranie informacji od dużej grupy studentów w krótkim czasie (respondenci z każdego roku oddzielnie wypełniali ankietę w ciągu 15-20 minut). Pierwsza część kwestionariusza dotyczy danych osobowo-socjalnych, druga część – świadomości językowej badanych. W części sprawdzającej znajomość norm i umiejętność ich stosowania wykorzystano dwa typy testów: wyboru i uzupełnienia¹². W teście wyboru poproszono o wybranie tych spośród podanych form wyrazów, zdań czy definicji słów i frazeologizmów, które w opinii studentów są poprawne. W teście uzupełnienia zastosowano polecenie utworzenia odpowiednich form wyrazowych. Obawa przed tym, że respondenci nie zechcą odpowiadać na zbyt wiele pytań spowodowała, iż do ankiety wybrano tylko niektóre zagadnienia lingwistyczne: z zakresu fonetyki (realizacja głosek w wyrazach), prozodii (akcent wyrazowy), słowotwórstwa, fleksji, składni, frazeologii i semantyki¹³. Dwa ostatnie punkty ankiety są zapytaniami wprost o to, czy studenci mają autorytet językowy oraz jak oceniają własny język mówiony/pisany. Jak podkreśla G. Habrajska w artykule o przydatności ankiet w studiach nad stanem świadomości normatywno-stylistycznej, odpowiedzi badanych zależą w znacznym stopniu „od sposobu sformułowania polecenia i stopnia utrwalenia określonej formy w świadomości mówiących”¹⁴.

Materiał ankietowy analizowano oddzielnie dla słuchaczy studiów stacjonarnych i zaocznych, zestawiając go jednak w celu porównania poziomu świadomości językowej osób studiujących w systemie dziennym i zaocznym.

Odpowiedzi na pytania kwestionariusza odzwierciedlają stosunek studentów ślupskiej polonistyki do kwestii poprawności i kultury słowa; pośrednio ukazują, jakie są sądy o języku wybranej grupy współczesnych Polaków.

⁷ Liczba godzin odnosi się do przedmiotu prowadzonego na studiach dziennych. Na studiach zaocznych jest ona o około 40% mniejsza.

⁸ Pełna nazwa przedmiotu brzmi: gramatyka historyczna języka polskiego z elementami ses.

⁹ Pełna nazwa przedmiotu brzmi: kultura języka polskiego z elementami leksykologii i leksykografii.

¹⁰ Ankieta znajduje się w *Aneksie* do niniejszego artykułu.

¹¹ G. Habrajska, *Przydatność ankiet...*, s. 58.

¹² Pisze o tym G. Habrajska, *Przydatność ankiet...*, s. 59.

¹³ Dobór zagadnień wynika z moich kilkuletnich doświadczeń zdobytych w czasie prowadzenia zajęć z kultury języka polskiego. W pytaniach ankietowych wykorzystywałam takie przykłady (stosowane też na ćwiczeniach), które pokazują, że studenci posługują się często formami wyrazowymi należącymi do uzusu, nie zaś do skodyfikowanej normy językowej.

¹⁴ G. Habrajska, *Przydatność ankiet...*, s. 67.

Co to jest świadomość językowa?

Termin *świadomość językowa* definiowany jest w *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* następująco: „Zdolność formułowania sądów o wyrażeniach jęz. (np. o ich poprawności czy walorach stylistycznych) i o stosunkach zachodzących między nimi (takich, jak synonimia, sprzeczność). W różnym stopniu rozwinięta charakteryzuje każdego użytkownika jęz.”¹⁵ Po takim określeniu nazwy proponuje się czytelnikowi porównanie jej z pojęciem *intuicja językowa*, które oznacza „znajomość jęz. charakteryzującą każdego spośród jego użytkowników i pozwalającą mu wydawać opinię o takich aspektach wypowiedzeń, jak ich poprawność [...] czy niepoprawność (niegramatyczność), sensowność i nonsensowność, synonimiczność, parafrazowalność”¹⁶. W teorii gramatyki transformacyjno-generatywnej *intuicja językowa* jest wyrazem *kompetencji językowej*.

W innym opracowaniu¹⁷ *świadomość językową* zestawia się z nazwą *kompetencja językowa* (traktując te dwa pojęcia jako synonimiczne) i określa jako: „zawarty w pamięci długotrwałej zasób obrazów znaków językowych oraz wiedzę o ich użyciu obejmującą system wartości i ocen (emocjonalnych, estetycznych, moralnych, funkcjonalnych) oraz postaw, a także system umiejętności, nawyków, programów czynności językowych. Na świadomość językową składają się zatem uświadamiane lub nie wzorce, tj. normy, stereotypy i wyobrażenia, zachowania językowego, ukształtowane na podstawie dotychczasowych doświadczeń lub przejęte od otoczenia w gotowej postaci”¹⁸. S. Gajda podkreśla, że *świadomość językową* można traktować jako: 1) odbicie rzeczywistego użycia języka (opartego na *poczuciu językowym* – normie wyobrażeniowej użytkowników polszczyzny) i 2) mechanizm regulujący zachowania językowe (norma zwyczajowa)¹⁹.

W tych zaledwie dwóch definicjach *świadomości językowej* pojawiło się kilka terminów pozostających w stosunku do niej w relacji synonimii (*kompetencja językowa*) lub podrzędności(?) – *intuicja językowa*, *poczucie językowe*. Czy wynika to z braku terminologicznego uporządkowania zagadnienia rozważanego w niniejszym artykule?

Z potrzeby ujednoczenia rozumienia pojęcia *świadomość językowa* powstał szkic T. Zgółki²⁰. Autor przedstawił w nim składniki *świadomości językowej*. Pierwszym z nich jest *kompetencja językowa* – „specyficzna, charakterystyczna dla określonego języka etnicznego”²¹ w przeciwieństwie do uniwersalnej matrycy, która leży u podstaw wszystkich języków naturalnych (uniwersalia językowe). *Kompetencja językowa* wyraża się w umiejętności tworzenia zdań gramatycznie poprawnych, nie wystarcza

¹⁵ *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański. Wrocław 1993, s. 590.

¹⁶ *Encyklopedia...*, s. 261.

¹⁷ *Nauka o języku dla polonistów*, red. S. Dubisz. Warszawa 1999, s. 70-71 – w przytaczanym tekście autorstwa J. Porayskiego-Pomsty wykorzystano terminologiczne ustalenia S. Gajdy umieszczone w artykule *Nauka o kulturze języka*. „Polonistyka” 1987, nr 8, s. 581-592.

¹⁸ *Nauka o języku...*, s. 70-71.

¹⁹ Por. S. Gajda, *Nauka o kulturze języka...*, s. 586.

²⁰ T. Zgółka, *Warstwy świadomości językowej*. W: *Świadomość językowa – kompetencja – dydaktyka*. Materiały ogólnopolskiej konferencji „Z badań nad kompetencją i świadomością językową dzieci i młodzieży”, Warszawa, 25-26 listopada 1994, red. E. Sękowska. Warszawa 1996, s. 13-19.

²¹ T. Zgółka, *Warstwy świadomości językowej...*, s. 15.

jednak w sytuacji komunikacyjnej. Konieczne jest wtedy wykorzystanie wiedzy o „regulach używania języka w różnych sytuacjach stwarzanych przez daną wspólnotę społeczną”²²; wiedza ta nosi miano *kompetencji komunikacyjnej*²³. Posiadanie *kompetencji komunikacyjnej* wiąże się z umiejętnością wykonywania operacji zwanej „przełączaniem/przestrajaniem rejestrów”²⁴ (dopasowanie stylu wypowiedzi językowej do sytuacji komunikacyjnej). Trzecim elementem świadomości językowej jest *poczucie językowe* – „prywatna”, jak pisze T. Zgółka, wiedza o języku, która ujawnia się we wrażliwości na piękno słowa i w poprawnym posługiwaniu się nim.

Autor omawianego artykułu podkreśla, że zaproponowany hierarchiczny porządek warstw *świadomości językowej* jest związany z możliwością dydaktycznego oddziaływania na nie. Najmniej podatna na kształtowanie jest uniwersalna matryca, potem *kompetencja językowa*; łatwiej „nauczyć” *kompetencji komunikacyjnej* i wykształcić *poczucie językowe*. W artykule podano bardzo przejrzyste objaśnienie terminu *świadomość językowa*, ale jednocześnie uwzględniono zależność *wiedzy językowej* od innych elementów „świadomościowego zaplecza”²⁵ komunikacji słownej.

T. Zgółka pisał o składnikach *świadomości językowej*, natomiast P. Łobacz rozważała problem *świadomości fonologicznej* jako rodzaju *świadomości językowej*²⁶. Uznała ona, że pojęcie *świadomości językowej* jest bliskie terminowi *wiedza językowa* i oznacza świadomą umiejętność wykorzystywania własnej znajomości języka. Co się tyczy *świadomości fonologicznej*, to przyjęła za badaczami problemu definicje bardzo do siebie zbliżone:

1. „Świadomość fonologiczna odnosi się do ujawnionego zdawania sobie sprawy z dźwiękowej struktury języka, czyli z faktu, że wyrazy złożone są z sylab i fonemów, mogą się rymować, zaczynać się i kończyć taką samą głoską, itp.
2. Świadomość fonologiczna jest umiejętnością rozpoznawania i operowania (manipulowania) wewnętrznymi fonemicznymi składnikami mówionych wyrazów.
3. Świadomość fonologiczna jest szczególnym rodzajem wiedzy fonologicznej, różniącej się od wiedzy bieżąco wykorzystywanej w procesie rozumienia i produkowania informacji językowych przez fakt, że odnosi się do świadomych reprezentacji fonologicznych i składników mowy”²⁷.

Autorka artykułu podkreśla, że większość badań dotyczących *świadomości fonologicznej* dzieci wiąże się z uczeniem się przez nie czytania (w wieku 5-7 lat), chociaż *świadomość językową* manifestują one już w połowie drugiego roku życia²⁸.

Dla potrzeb niniejszej pracy przyjmuje się definicję *świadomości językowej* zawartą w pracy A. Markowskiego²⁹. Autor określa *świadomość językową* jakiejś gru-

²² A. Skudrzykowska, K. Urban, *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*. Kraków-Warszawa 2000, s. 86.

²³ W *Małym słowniku terminów* (s. 86-87) podaje się, że termin *kompetencja komunikacyjna* stosowany bywa wymiennie z nazwaniem *kompetencja socjolingwistyczna*.

²⁴ T. Zgółka, *Warstwy świadomości językowej...*, s. 17.

²⁵ Tamże, s. 13.

²⁶ P. Łobacz, *Świadomość fonologiczna dzieci*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1996, LII, s. 165-180.

²⁷ Tamże, s. 166-167.

²⁸ Por. tamże.

²⁹ A. Markowski, *O świadomości językowej współczesnych Polaków*. W: tegoż, *Polszczyzna końca XX wieku*. Warszawa 1992, s. 198-215.

py jako „całość sądów o języku i poglądów na język, jakie w tej grupie panują. Sądy te i poglądy mogą mieć charakter intuicyjny, mogą też być umotywowane i podbudowane wiedzą o języku”³⁰. Dotyczą one oceny własnego sposobu mówienia/pisania, a także języka innych osób, środowisk, społeczeństwa. Według A. Markowskiego *świadomość językowa* współczesnych Polaków opiera się najczęściej na *intuicji językowej*, a nie wynika z naukowej wiedzy o języku. Może ona ujawniać się w różny sposób. „Przejawem najniższego poziomu świadomości jest na przykład wyśmiewanie mowy osoby, która w odczuciu oceniającego mówi źle lub posługuje się formami dla niego niezrozumiałymi. Objawem wyższego poziomu świadomości językowej będzie wygłaszanie sądów związanych z dostrzeganiem konieczności wyboru między różnymi elementami językowymi i ocena tych elementów. Jeszcze wyższy poziom świadomości językowej będzie widoczny w sądach o języku uzasadnianych merytorycznie”³¹.

Świadomość językowa manifestuje się, jak wyżej napisano, określoną postawą mówiącego/piszącego wobec języka i umiejętnością wyrażenia opinii na temat różnorodnych zjawisk międzyludzkiej komunikacji słownej. Pewne warstwy *świadomości językowej*, jak stwierdził T. Zgółka, można kształtować. Służy temu działalność kulturalnojęzykowa, mająca na celu m.in. szerzenie wiedzy o języku oraz „ustalanie i prezentowanie modeli zachowań językowych”³². Kultura słowa zorientowana na doskonalenie języka może być traktowana jako dział antropologii stosowanej. „W antropologii wyróżnia się wzory ukryte, tj. takie, których wpływu na zachowania ludzie sobie nie uświadamiają (tu należałaby kompetencja językowa użytkowników nie zastanawiających się nad regułami języka, a stosujących je), oraz wzory otwarte, których istnienia ludzie są świadomi”³³. Kultura języka zmierza do upowszechniania zachowań językowych zgodnych z normą zwyczajową.

Jak wynika z powyższych rozważań, zjawisko *świadomości językowej* wpisuje się nie tylko w problematykę językoznawczą, psychologiczną (według teorii gramatyki generatywnej *kompetencja językowa* jest zjawiskiem psychologicznym) i socjologiczną (użycie języka jest warunkowane socjalnie), ale jest również ważne w badaniach antropologii kulturowej – związanych z nauką o człowieku i jego kulturze.

Świadomość językowa studentów w świetle ankiet (analiza materiału)

Na ankietę³⁴ odpowiedziało: 161 studentów studiów stacjonarnych³⁵, w tym 85 z I, 33 z III i 43 z IV roku oraz 84 osoby ze studiów zaocznych, w tym 30 studentów z I, 20 z III i 34 z IV roku.

³⁰ Tamże, s. 198.

³¹ Tamże, s. 199.

³² J. Puzynina, *O pojęciu kultury języka*. „Poradnik Językowy” 1990, z. 3, s. 158.

³³ Tamże, s. 155.

³⁴ Ponieważ pełna wersja ankiety znajduje się na końcu artykułu, w tym miejscu zostaną zaprezentowane tylko wyniki, bez szczegółowego prezentowania każdego z pytań.

³⁵ W tej części artykułu będą często wykorzystywane nazwy: *studenci dzienni*, *studenci zaoczni* jako określenia słuchaczy studiów dziennych i studiów zaocznych.

Na podstawie kwestionariusza osobowo-socjalnego można następująco scharakteryzować grupę respondentów ze studiów dziennych: są to osoby w wieku od 19 do 25 lat (najliczniej reprezentowani są 20-latkowie – 43 osoby³⁶), przeważnie kobiety (140), ich rodzice w większości legitymują się wykształceniem średnim (matki – 76, ojcowie – 68), mieszkają przede wszystkim w miastach (117), rzadziej na wsi (44).

Natomiast studenci zaoczni to osoby w wieku od 19 do 50 lat³⁷ (najwięcej jest 24-latków – 12 osób), w większości kobiety (76), ich matki mają wykształcenie przeważnie średnie (34), ojcowie – zawodowe (40), znaczna grupa mieszka na wsi (35), większość w miastach (49).

Wyniki II części ankiety wraz z próbą ich interpretacji zestawiono poniżej.

1. Pytanie pierwsze testu dotyczyło wymowy siedmiu wyrazów: *drzwi*, *benzyna*, *ida*, *dżem*, *wyłączać*, *wziąć*, *laboratorium*. Przy każdym słowie podano co najmniej dwa warianty wymawianiowe.

Sluchacze studiów dziennych nie dali odpowiedzi na pytanie o wymowę wyrazu *drzwi* w 5 przypadkach (z I i III roku), ze studiów zaocznych – w 12 (z I i IV roku). Oprócz najczęściej pojawiającego się wariantu ([dźv'i]³⁸) studenci dzienni proponowali wymowę: [žv'i] – 35 osób, [žžv'i] – 4 osoby, również [žv'i] – 5 osób. W 6 przypadkach wskazywano dwie różne formy fonetyczne: [dźv'i] i którąś z trzech zaproponowanych w ankiecie. Studenci zaoczni oprócz formy [dźv'i] typowali: [žžv'i] – 12 osób, [žv'i] – 8 osób oraz [žv'i] – 3 osoby. 5 osób z III roku wskazało dwie różne formy fonetyczne: [dźv'i] i którąś z trzech zaproponowanych w ankiecie.

Spośród dwu form wymowy wyrazu *benzyna* respondenci, zarówno ze studiów dziennych, jak i zaocznych, wybierali częściej wariant [benzyna³⁹]. Wymowę [bęzyna] zaproponowało 27 sluchaczy studiów dziennych i 12 zaocznych. Obie formy jednocześnie wskazał zaledwie 1 respondent ze studiów dziennych i dwoje z zaocznych. Nie podano odpowiedzi na to pytanie w dwóch przypadkach na studiach stacjonarnych, w jednym na zaocznych. Może zastanawiać dość niska frekwencja użycia formy [bęzyna]. Być może wynika to z obawy badanych użytkowników polszczyzny przed hiperpoprawną wymową samogłoski nosowej.

Czasownik *ida* podano w ankiecie w czterech wariantach wymawianiowych. Najczęściej wybierano formę [idu] ⁴⁰. 10 sluchaczy studiów dziennych wskazało jako poprawną formę [idom], w 5 ankietach nie udzielono na to pytanie żadnej odpowiedzi. 6 osób ze studiów zaocznych wskazało jako właściwą formę [idom]. Również 6 respondentów nie odpowiedziało na to pytanie. Sześcioro studentów z III roku wytypowało dwa oboczne warianty wymawianiowe: [ido] i [idu], jeden badany wskazał trzy poprawne formy: [ido], [idu] i [idom]. Przy wyborze wariantów z realizacją wygłosowego -ą jako dyftongu [-ou] lub [-om] studenci kierowali się błędną (przypuszczalnie własną) wymową.

³⁶ Osób w tym wieku najwięcej jest na I roku.

³⁷ Jedna osoba 50-letnia jest na IV roku.

³⁸ *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski. Warszawa 2002 (dalej NSPP), s. 174 dopuszcza wymowę [žv'i] – norma wzorcowa i [žžv'i] – norma potoczna, pozostałych wariantów (zaproponowanych w ankiecie) nie uznaje.

³⁹ NSPP, s. 51: wymowa [benzyna] i [bęzyna] są fakultatywne.

⁴⁰ NSPP, s. 296: dopuszczalna wymowa [ido].

Z dwóch zaproponowanych w ankiecie sposobów wymówienia słowa *dżem* respondenci częściej wybierali wariant z głoską [ʒ]⁴¹, a nie [d-ż] w nagłosie. Pięcioro studentów dziennych i dziesięcioro zaocznych nie wskazało żadnej formy fonetycznej wyrazu. 6 ankietowanych z III roku studiów zaocznych opowiedziało się za równorzędnym funkcjonowaniem obu sposobów wymowy wyrazu *dżem*. Byłoby to na pewno zgodne z praktyką językową, ale nie z normą.

Z dwu form fonetycznych słowa *wylączyć* respondenci ze studiów dziennych i zaocznych częściej wybierali [vyuɔŋčać]⁴². Brakuje wskazania wariantu w 16 ankietach wypełnianych przez studentów dziennych i w 6, na które odpowiadali słuchacze studiów zaocznych. W 4 przypadkach (III rok st. zaocznych) zaproponowano obie formy jako poprawne fonetycznie. Popularność wymowy [vyuɔŋčać] jest dość duża. Ma na to wpływ morfologia czasownika, w którym dochodzi do regularnej alternacji -o- : -a- związanej z opozycją znaczeniową jednokrotność : wielokrotność, np. *uzbroić* : *uzbrając*. Analogiczna para czasowników *wylączyć* : *wylączyć* też podlega tej regule.

Przy następnym zaproponowanym w kwestionariuszu wyrazie – czasowniku *wziąć*⁴³ – liczba wskazań formy zgodnej z normą jest bardzo zbliżona do liczby wskazań błędnych (niepoprawna forma wybrana przez studentów dziennych – 67 razy, przez studentów zaocznych – 31 razy). Po 5 studentów dziennych i zaocznych nie wskazało żadnej formy.

Z dwu podanych form wymowy wyrazu *laboratorium* częściej wybierano [laborator'jum]. 45 słuchaczy studiów dziennych i 16 zaocznych wskazało wariant niepoprawny [labolator'jum], a dwie osoby (I rok studiów dziennych) uznało oba typy wymowy za właściwe. Nie wybrano żadnej formy fonetycznej w 7 ankietach przeprowadzonych na studiach dziennych i w 6 na zaocznych.

2. W pytaniu drugim poproszono respondentów o zaznaczenie akcentu w 6 wyrazach: *matematyka*, *biblioteka*, *przeczytalibyście*, *siedemset*, *chciałybyśmy*, *nauka*. Wybrano takie słowa, które charakteryzują się paroksytonezą albo mają akcent na trzeciej (fakultatywnie na drugiej) lub czwartej sylabie od końca.

Nie zawsze wskazywano formy zgodne z normą. Słuchacze studiów dziennych najczęściej zaznaczali akcent proparoksytoniczny w wyrazie *matematyka* (136); tylko 8 osób wskazało realizacje potoczne, dopuszczalne, z akcentem paroksytonicznym⁴⁴. 7 studentów zaproponowało akcentowanie wyrazu na początkowej sylabie (*ma-*), następnych 7 na drugiej z kolei (*-te-*). 3 osoby nie podały żadnego wariantu.

W wyrazie *biblioteka* respondenci zaznaczali najczęściej akcent proparoksytoniczny (86), następnie paroksytoniczny (57)⁴⁵; 8 osób podkreśliło jako sylabę akcentowaną *bib-*, 1 zazaczyła akcent oksytoniczny (*-ka*). 9 badanych nie podało odpowiedzi.

⁴¹ NSPP, s. 195: jedyna forma poprawna [ʒem].

⁴² NSPP, s. 1215: wymowa poprawna [vyuɔŋčać], pozostałe niedopuszczalne.

⁴³ NSPP, s. 1253: niepoprawna forma [vzōść].

⁴⁴ Zob. NSPP, s. 430.

⁴⁵ NSPP, s. 54: wymowa staranna z akcentem na przedostatniej sylabie wyrazu, dopuszczalna – na trzeciej od końca.

Nieco ponad połowa ankietowanych słuchaczy studiów dziennych uznała, że w wyrazie *przeczytaliście* akcent pada na sylabę *-ta-* (zgodnie z normą wzorcową); 34 studentów zaznaczyło jako akcentowaną sylabę *-li-*, 28 *-bys-* (dopuszczalne w normie potocznej). Proponowano też w 4 ankietach akcent inicjalny i w trzech przypadkach akcent związany z sylabą *-czy-*. 7 respondentów nie podało odpowiedzi.

W słowie *siedemset* studenci zaznaczali akcent na trzeciej sylabie od końca⁴⁶ (72) lub paroksytoniczny (72); 7 osób podkreśliło ostatnią sylabę wyrazu. W 10 ankietach brakowało odpowiedzi na to pytanie.

Czasownik *chciałybyśmy* akcentowano najczęściej na drugiej sylabie od końca⁴⁷ (79); w 49 przypadkach zaznaczano akcent na czwartej sylabie od końca – właściwy tej formie trybu warunkowego; proponowano akcentowanie sylaby *-ly-* (19 razy). 14 respondentów nie udzieliło odpowiedzi.

Rzeczownik *nauka*⁴⁸ studenci akcentowali najczęściej na pierwszej sylabie (104); akcent paroksytoniczny zaznaczyło 54 respondentów. W 3 ankietach brakuje odpowiedzi.

Słuchacze studiów zaocznych najczęściej zaznaczali w wyrazie *matematyka* akcent na trzeciej sylabie od końca (70); 10 osób podkreśliło przedostatnią sylabę, 3 – inicjalną, 1 student zaznaczył *-te-*.

W wyrazie *biblioteka* respondenci wskazywali najczęściej akcent na trzeciej sylabie od końca (40); 30 osób podkreśliło sylabę *-te-*, 7 – inicjalną. W trzech ankietach zaznaczono fakultatywne realizacje z akcentem na sylabach *-lio-/-te-*. 4 studentów nie udzieliło odpowiedzi.

Czasownik *przeczytaliście* akcentowano zwykle na czwartej sylabie od końca (48). W 18 przypadkach podkreślono jako akcentowaną sylabę *-li-*; w 11 ankietach zaznaczono akcent paroksytoniczny. 7 studentów nie udzieliło odpowiedzi.

Wyraz *siedemset* akcentowano proparoksytonicznie (38) lub paroksytonicznie (38); 5 osób zaproponowało akcent na ostatniej sylabie. 3 studentów nie zaznaczyło akcentu.

W czasowniku *chciałybyśmy* najczęściej zaznaczano akcent na trzeciej sylabie od końca (29). W 26 przypadkach podkreślono sylabę *-bys-*, w 20 – inicjalną. W 9 ankietach brakuje odpowiedzi.

Ponad 70% ankietowanych ze studiów zaocznych (66) akcentuje wyraz *nauka* na trzeciej sylabie od końca, tylko 14 osób zaznaczyło sylabę *-u-*. W 4 kwestionariuszach brak odpowiedzi.

Przeprowadzone badania dowodzą, że akcentowanie wyrazów w języku polskim sprawia respondentom trudności. Ankietowani w większości nie łamią normy użytkowej, potocznej, ale nawet w jej stosowaniu nie są konsekwentni (por. *chciałybyśmy*, ale: *matematyka*, *biblioteka*, *przeczytaliście*).

Szczegółowa analiza ankiet wskazuje na to, że respondenci w wielu wypadkach nie wiążą odstępstw od paroksytonicy z liczebnikami złożonymi typu *siedemset*, ak-

⁴⁶ NSPP, s. 915: akcent tylko na trzeciej sylabie od końca.

⁴⁷ NSPP, s. 1613: dopuszcza się akcent paroksytoniczny w normie potocznej.

⁴⁸ NSPP, s. 499: akcent paroksytoniczny w wymowie starannej, dopuszczalne akcentowanie sylaby *na-*.

centując je na przedostatniej sylabie. *Nowy słownik poprawnej polszczyzny*⁴⁹ nawet w normie potocznej nie dopuszcza takiej realizacji.

3. Trzecie pytanie ankiety odnosiło się do słotwórstwa. Respondenci wybierali – spośród dwóch podanych – poprawne słotwórczo formy wyrazowe. Słuchacze studiów dziennych i zaocznych uznali, że zgodny z normą jest wyraz *podkoszulek*. 11 ankietowanych ze studiów dziennych nie wybrało żadnego wariantu, natomiast 32 osoby uznały za poprawną formę *podkoszulka*⁵⁰ (na studiach zaocznych – 14 studentów); 2 osoby (IV rok studiów dziennych) napisały, że warianty *podkoszulek/podkoszulka* używane są zależnie od regionu.

Wyraz *pizzeria* został uznany za poprawny przez 157 ankietowanych ze studiów dziennych i 77 z zaocznych. 3 osoby na studiach dziennych i 4 na III roku studiów zaocznych wybrały *pizzernię*; w jednej ankiecie (studia dzienne) nie podano odpowiedzi.

Z dwu wyrazów mających nazywać mieszkańca Krety, respondenci ze studiów dziennych wybierali rzeczownik *Kreteńczyk*⁵¹ (150); w 5 ankietach wskazano *Kretyńczyka*; 6 osób nie odpowiedziało na pytanie. Na studiach zaocznych 69 ankietowanych wybrało wyraz *Kreteńczyk*, a 13 – *Kretyńczyk*; w 2 ankietach nie udzielono odpowiedzi.

Czasownik *wymyślić* był częściej wskazywany jako poprawny⁵² – wybrało go 81 respondentów ze studiów dziennych i 47 z zaocznych. Jednak niewiele mniej studentów dziennych (72) i zaocznych (33) opowiedziało się za formą *wymyśleć*; 1 ankietowany na studiach dziennych i 1 na zaocznych zaproponował oba warianty. W 7 ankietach słuchaczy studiów dziennych i w 3 studiów zaocznych nie podano odpowiedzi.

4. W czwartym punkcie ankiety poproszono studentów o utworzenie formy dopełniacza w liczbie pojedynczej od podanych rzeczowników: *krawat*, *tort*, *bandaż*, *tapczan*.

Respondenci, tworząc formy dopełniacza, mogli wybrać którąś z końcówek fleksyjnych: *-a* lub *-u*. Opracowania poprawnościowe nie podają ściśle określonych zasad wyboru jednej z nich.

Słuchacze studiów dziennych preferowali formę *krawata*⁵³ (103); *krawatu* zaproponowało 47 ankietowanych; 11 respondentów było zdania, że są to formy równorzędne. Według 141 badanych wyraz *tort*⁵⁴ w dopełniaczu powinien przybierać końcówkę *-u*, pozostali (15) uznali, że *-a*; 4 studentów zdecydowało się na obie formy; 1 osoba nie podała odpowiedzi. Wyraz *bandaż*⁵⁵ w dopełniaczu brzmi *bandaża* (wg 131 ankietowanych) lub *bandażu* (wg 29 studentów); 1 osoba uznała obie formy za poprawne. 130 badanych napisało, że w dopełniaczu wyraz *tapczan*⁵⁶ przybiera

⁴⁹ Tamże, s. 915.

⁵⁰ W NSPP, s. 677 formę *podkoszulka* kwalifikuje się jako potoczną.

⁵¹ NSPP, s. 1426 podaje tylko taką nazwę mieszkańca Krety.

⁵² Zob. NSPP, s. 1219.

⁵³ Wg NSPP, s. 366 obie formy fleksyjne to warianty równorzędne.

⁵⁴ NSPP, s. 1053 notuje tylko jedną formę dopełniacza liczby pojedynczej – *tortu*.

⁵⁵ W NSPP, s. 44 podaje się formę *bandaża* jako wzorcową, natomiast wariant *bandażu* opatrzone kwalifikatorem *rzadki*.

⁵⁶ NSPP, s. 1033: *tapczanu* albo *tapczana* – formy poprawne, warianty równorzędne.

końcówkę *-u*, natomiast 29 osób stworzyło tę formę z końcówką *-a*; 2 studentów uznało obie formy za równorzędne.

Słuchacze studiów zaocznych zapisali dopełniacz od wyrazu *krawat* z końcówką *-a* w 57 przypadkach, z końcówką *-u* w 24; obie formy zaakceptowały 2 osoby, jedna nie podała odpowiedzi. Dopełniacz wyrazu *tort* brzmi *tortu* wg 71 ankietowanych, a wg 11 – *torta*; jedna osoba uznaje obie formy, jedna nie podaje odpowiedzi. 70 respondentów wybrało końcówkę *-a*, natomiast 12 końcówkę *-u* do utworzenia dopełniacza od słowa *bandaż*; jedna osoba uznała obie formy, jedna nie podała odpowiedzi. 65 ankietowanych wybrało końcówkę *-u* do zapisania formy dopełniacza od rzeczownika *tapeczan*, natomiast *-a* pojawiło się w 17 przypadkach; jeden student uznał za poprawne obie formy, jeden nie podał odpowiedzi.

5. Piąty punkt ankiety dotyczył zagadnień fleksji czasownika. Zadaniem respondentów było utworzenie formy rozkaznika dla 2. osoby liczby pojedynczej od czasowników: *spojrzeć*, *wziąć*, *błysnąć*.

Niewielu ankietowanych unikało odpowiedzi na to pytanie: tylko jeden ze studiów dziennych (przy czasowniku *wziąć*⁵⁷) i jeden ze studiów zaocznych (ta sama osoba nie utworzyła rozkaznika od żadnego z podanych czasowników). Pięcioro ankietowanych ze studiów dziennych zaproponowało formę *spojrzyj!*, jedna osoba (z III roku) uznała, że dopuszczalne są oba warianty: *spójrz!* i *spojrzyj!*⁵⁸. Pojawił się też (1 raz na I roku) rozkaznik *patrz!* (od *spojrzeć*) oraz *błyszcz!* (od *błysnąć*) – 10 razy! (w tym: 7 razy na I roku jako jedyna forma i 3 razy na IV roku równoległe z *błyśnij!*⁵⁹). Troje studentów zaocznych (z IV roku) zapisało formę *spojrzyj!* jako jedynie możliwą.

6. W pytaniu szóstym sprawdzano, jak studenci radzą sobie z oceną poprawności konstrukcji, które są stałym elementem codziennych sytuacji komunikacyjnych. Poddano osądowi: 1) pleonazmy oraz 2) sformułowanie, które wywodzi się z terminologii sportowej i niedawno zostało uznane za poprawne w odmianie potocznej języka ogólnopolskiego.

59 słuchaczy studiów dziennych i 38 zaocznych zaznaczyło określenie *potencjalne możliwości* jako poprawne. Sformułowanie *w międzyczasie* uznało za zgodne z normą 118 studentów dziennych i 65 zaocznych. Pleonazm *kontynuować dalej* zaakceptowało 3 ankietowanych ze studiów dziennych i 3 z zaocznych. Kontaminację *w każdym bądź razie*⁶⁰ zaznaczyło jako prawidłową 59 studentów dziennych i 40 zaocznych.

Z powyższego wynika, że wskazywano najczęściej jako poprawne te sformułowania, które mają dużą frekwencję użycia, choć w opracowaniach ortoepicznych nie są akceptowane⁶¹. Badani użytkownicy polszczyzny posługują się na pewno wyżej wymienionymi konstrukcjami, uznanymi przez nich za prawidłowe, w celu precy-

⁵⁷ *Weź* jest jedyną poprawną formą trybu rozkazującego dla 2. os. liczby poj. – NSPP, s. 1253.

⁵⁸ Zgodnie z NSPP, s. 956.

⁵⁹ NSPP, s. 63 podaje formę *błyśnij* jako jedynie możliwą.

⁶⁰ W NSPP, s. 829, ostrzega się przed stosowaniem takiego sformułowania, natomiast w *Słowniku współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 1998, t. II, s. 526, jest ono umieszczone jako hasło z fakultatywnym członem *bądź*.

⁶¹ Por. hasło *możliwość* w NSPP, s. 459.

zyjnego wyrażania swych myśli. Mogą też tylko automatycznie kopiować szablony zasłyszane w wypowiedziach dziennikarzy czy polityków.

7. W punkcie siódmym poproszono ankietowanych o podkreślenie poprawnych konstrukcji składniowych. Studenci wybierali spośród dwóch wariantów podanych w każdym przykładzie.

Z pierwszej pary zdań częściej wybierano jako poprawne wypowiedzenie ze schematem składniowym (*ktoś*) *ubral się w coś* (studia dzienne – 94 osoby, studia zaoczne – 44) niż (*ktoś*) *ubral coś* (studia dzienne – 62, studia zaoczne – 35). Jedna osoba na studiach dziennych i 1 na zaocznych uznały, że oba wypowiedzenia są poprawne. Żadnego zdania nie wybrało 4 studentów dziennych i 4 zaocznych. Duża frekwencja użycia formy regionalnej (*ktoś*) *ubral coś* informuje o pochodzeniu respondentów⁶².

Z drugiej pary częściej wybierano zdanie z poprawnym schematem składniowym: (*ktoś*) *dba o coś i pielęgnuje coś* (studia dzienne – 154 osoby, studia zaoczne – 75); błędne zdanie wskazało 4 respondentów ze studiów dziennych i 7 z zaocznych. Nie wybrano żadnej formy w 11 ankietach (studia dzienne – 4, studia zaoczne – 7).

Połączenie składniowe *rozumieć coś przez coś* umieszczone w kolejnym zdaniu uznało za zgodne z normą 123 studentów dziennych i 65 zaocznych; zapożyczenie z języka niemieckiego *rozumieć coś pod czymś* potraktowało jako poprawne 34 słuchaczy studiów dziennych i 17 studiów zaocznych. W jednej ankiecie respondent ze studiów dziennych uznał oba zdania za prawidłowe; w 5 przypadkach odpowiedzi nie podano (studia dzienne – 3, studia zaoczne – 2).

W jednym zdaniu ostatniej pary wypowiedzeń umieszczono konstrukcje pleonastyczne: *problemy socjologiczno-społeczne* i *generacja pokolenia*. Przeważająca część ankietowanych wybrała zdanie poprawne (studia dzienne – 129 osób, zaoczne – 70). Wskazano też wypowiedzenia z pleonazmami: 28 respondentów ze studiów dziennych i 12 z zaocznych. Brakowało odpowiedzi w 4 ankietach przeprowadzonych na studiach dziennych i w 2 na zaocznych.

8. Ósme pytanie wiązało się z definiowaniem wyrazów. Poproszono studentów o wskazanie właściwego znaczenia podanych słów.

Rzeczownik *pasjonat* był definiowany przez większość respondentów jako ‘człowiek mający pasję, namiętnie się czymś interesujący’ (studia dzienne – 103 osoby, studia zaoczne – 79 ankietowanych). Drugą definicję (‘człowiek łatwo się denerwujący, furiat’) wybrało 38 badanych na studiach dziennych i 2 respondentów na studiach zaocznych. Tylko 17 słuchaczy studiów dziennych przyjęło jako poprawne obie definicje (15 osób z I roku, 2 z IV). Brakuje odpowiedzi w 6 ankietach (studia dzienne – 3, studia zaoczne – 3).

Zdefiniowanie czasownika *adoptować* przysporzyło respondentom kłopotu. Myłono go z wyrazem *adaptować* – dlatego wskazywano oba objaśnienia jako poprawne (studia dzienne – 8 razy, studia zaoczne – 1 raz). Właściwą definicję (‘przystosować’) wybrało 91 ankietowanych na studiach dziennych i 64 na zaocznych. Objasnienie czasownika *adoptować* = ‘przystosować coś do czegoś’ podkreśliło 59 słu-

⁶² Por. artykuł B. Krei, *Czy można ubrać płaszcz? W: tegoż, Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie*. Gdańsk 2000, s. 153-155.

chaczy studiów dziennych i 17 zaocznych. Brakuje odpowiedzi w 5 ankietach (studia dzienne – 3, studia zaoczne – 2).

Słowu *oblędny* przypisywano najczęściej znaczenie funkcjonujące w języku potocznym ‘cudowny, wspaniały, godny podziwu’ (studia dzienne – 98, studia zaoczne – 58). Definicję ‘związany z oblędem’ wybrało 46 słuchaczy studiów dziennych i 25 studiów zaocznych. 13 osób z I roku studiów dziennych uwzględniło obie definicje jako właściwe. W 5 ankietach brakuje odpowiedzi (studia dzienne – 4, studia zaoczne – 1).

9. Dziewiąty punkt ankiety też wiązał się z semantyką. Tym razem jednak pytano o znaczenie związków frazeologicznych. Do każdego z trzech przykładów zaproponowano studentom po dwie definicje.

Respondenci mieli najmniej problemów ze zdefiniowaniem frazeologizmu *cienko prząść* – prawie wszyscy wskazali właściwe objaśnienie (studia dzienne – 159 osób, studia zaoczne – 83 respondentów); w 3 ankietach nie zaznaczono żadnej odpowiedzi (studia dzienne – 2, studia zaoczne – 1).

Związek frazeologiczny *dmuchać komuś w kaszę* definiowano jako ‘przeszkadzać komuś’ w 42 przypadkach na studiach dziennych i w 19 na zaocznych. 113 studentów dziennych i 61 zaocznych wskazało poprawne objaśnienie – ‘wtrącać się brutalnie do czyichś spraw’. W 10 ankietach nie podano odpowiedzi (studia dzienne – 6, studia zaoczne – 4).

Najmniej prawidłowych definicji podkreślono w przykładzie *sypać piaskiem w oczy* – 27 studentów dziennych i 20 zaocznych wybrało ‘wprowadzać w błąd, okłamywać kogoś, błagować’. Dla większości respondentów (131 ze studiów dziennych i 63 z zaocznych) frazeologizm ten znaczy ‘uniemożliwiać czyjeś działanie’. W 4 ankietach brak odpowiedzi (studia dzienne – 3, studia zaoczne – 1).

Respondenci mieli duże trudności z podaniem właściwych definicji frazeologizmów, które nie występują często w ich wypowiedziach. Chociaż związki frazeologiczne traktuje się jako wyznacznik stylu potocznego, to w języku studentów podane przykłady chyba w ogóle się nie pojawiają albo występują rzadko. Zaproponowane w ankiecie jednostki frazeologiczne (oprócz *cienko prząść*) słuchacze studiów dziennych i zaocznych potraktowali zbyt dosłownie. Znaczy to, że nie są świadomi specyfiki tych charakterystycznych dla języka konstrukcji.

10. W dziesiątym punkcie ankiety zapytano respondentów o to, czy mają autorytet językowy. Poproszono też, o podanie nazwiska osoby uznanej za autorytet.

Najczęściej wymieniano Jana Miodka (68 razy na studiach dziennych⁶³, 33 na zaocznych) i Jerzego Bralczyka (11 razy na studiach dziennych, 4 razy na zaocznych). Słuchacze studiów dziennych wyliczali także: Adama Heinza (1 raz) Henryka Markiewicza (1 raz) i bez inicjałów imion: Teresę Skubalanę (2 razy), Kazimierza Wykę (1 raz), Tadeusza Milewskiego (1 raz), Zenona Klemensiewicza (1 raz), Władysława Kopalińskiego (2 razy), Walerego Pisarka (1 raz). Wskazywano również Jolantę Pieńkowską – prowadzącą telewizyjne *Wiadomości* (1 raz), Krzysztofa Zanussiego (3 razy), Jerzego Pilcha i Andrzeja Sapkowskiego (1 raz). W 3 przypadkach jako autorytet językowy studenci I roku wymieniali ciocię, mamę, mamę polo-

⁶³ W tym 54 razy podawano tylko nazwisko J. Miodka, a 14 razy wskazywano oprócz autora *Słownika ojczyzny polszczyzny* także inne osoby wymienione niżej.

nistkę. W kilku ankietach pojawiły się też nazwiska obecnych i byłych pracowników Instytutu Filologii Polskiej Pomorskiej Akademii Pedagogicznej. Studenci wymieniali osoby, z którymi spotykali się lub spotykają na zajęciach językoznawczych lub literaturoznawczych.

Respondenci ze studiów zaocznych za autorytet językowy uznali (prócz wymienionych wcześniej: J. Miodka i J. Bralczyka): Bogusława Kreję (2), Walerego Pisarka (1), Bogumiłę Toczyšką (1), Noama Chomsky'ego (1), Tadeusza Sznuka (1), Jerzego Waldorffa (1 raz, nazwisko zapisane z błędem, przez jedno *f*), Polańskiego – 1 raz (Edwarda lub Kazimierza, a może chodziło o Romana (reżysera)? – nie podano inicjału imienia). Jeden z ankieterowanych z IV roku uznał za autorytet językowy polonistkę ze szkoły średniej. Wśród osób wymienianych w dziesiątym punkcie ankiety znalazły się również wspomniani wyżej wykładowcy.

Większość respondentów wymienia jako autorytety językowe cenionych i popularnych lingwistów, znanych im z mediów; wylicza także tych, którzy są autorami opracowań językowych i literackich. Niewiele jest osób spoza tego grona – pisarzy, dziennikarzy, aktorów, polityków. Wynika to zapewne z faktu, że badani uznają za autorytet⁶⁴ tego, kto zajmuje się językiem zawodowo, mówi i pisze na jego temat, radzi, jak nim poprawnie władać.

Na pytanie o autorytet językowy odpowiedziało negatywnie („Wiele osób mówi poprawniej niż ja, ale żadnej nie nazwałbym autorytetem”⁶⁵; „Nie mam. Wolę porównywać różne opinie”⁶⁶; „Nie mam konkretnego autorytetu”⁶⁷; „Nie mam żadnego konkretnego”⁶⁸) lub nie podało żadnej odpowiedzi 56 osób ze studiów dziennych i 32 z zaocznych.

11. Jedenasty punkt ankiety pozwalał respondentom odnieść się do własnego sposobu mówienia/pisania. Niektórzy studenci na pytanie, czy mówią/piszą poprawnie, odpowiadali zdawkowym *tak* lub *nie*, inni nieco rozwijali wypowiedź (więcej pisali słuchacze studiów stacjonarnych niż zaocznych).

Studenci dzienni informowali: „Zdarza mi się popełniać błędy” (6), „Mówię lepiej niż piszę” (2), „Mam wątpliwości” (2), [mówię/piszę poprawnie] „w miarę/średnio/w granicach normy/nie jest z tym najgorzej” (6), „Nie wiem. Mówię potocznie” (7), „Czasem mam problemy” (2), „Pewności nie mam” (2).

W ankietach studentów zaocznych pojawiały się również odpowiedzi: „Nie jestem pewna” (1), „Tylko mówię” (1), „W skali od 0 do 10 = 5” (1), „Muszę się jeszcze wiele nauczyć” (1). Około 39% respondentów wysoko oceniło własny sposób mówienia /pisania (odpowiedź twierdząca na 11. pytanie kwestionariusza). Nie we wszystkich ankietach jest tego potwierdzenie. Wielu studentów pisze, że ich język jest poprawny, chociaż zdarza im się popełniać błędy („[...] czasem popełniam głupie błędy czego z pewnością dowiodłam powyżej”⁶⁹; „Staram się mówić poprawnie,

⁶⁴ *Autorytet* 'człowiek budzący zaufanie, będący ekspertem w jakiejś dziedzinie albo wyrocznią w sprawach moralnych, cieszący się poważaniem i mający wpływ na zachowania i myślenie innych ludzi', definicja za: *Słownikiem współczesnego języka...*, t. I, s. 32.

⁶⁵ Z ankiety respondenta z IV roku studiów dziennych.

⁶⁶ Z ankiety respondenta z III roku studiów dziennych.

⁶⁷ Z ankiety respondenta z I roku studiów dziennych.

⁶⁸ Z ankiety respondenta z I roku studiów zaocznych.

⁶⁹ Z ankiety respondenta z I roku studiów dziennych; zapis (bez znaków interpunkcyjnych) zgodny z oryginałem.

mam jednak świadomość, że nie zawsze mi to wychodzi⁷⁰⁾ lub mają wątpliwości co do określonej formy. Niektórzy informują w ankietach, że potrafią wskazać własne błędy językowe i aby ich unikać, zaglądną do „literatury fachowej”.

Andrzej Markowski w jednym z rozdziałów książki *Polszczyzna końca XX wieku*⁷¹ napisał, że brak jest systematycznych badań świadomości językowej współczesnych Polaków. „Nasze wiadomości o tym, co sądzą o polszczyźnie w ogóle i o języku swojego środowiska w szczególności jego użytkownicy, są w znacznym stopniu oparte na przykładach jednostkowych, obserwacjach przypadkowych i niesystematycznych”⁷².

Literaturę odnoszącą się do zagadnienia świadomości językowej można podzielić na dwie grupy: 1) poświęconą rozważaniom teoretycznym i 2) analityczną, opartą na przeprowadzonych badaniach ankietowych⁷³.

Niniejszy szkic wpisuje się w nurt cząstkowych opracowań dotyczących świadomości językowej użytkowników polszczyzny.

Badania, które pozwoliły zebrać materiał do pracy, pokazały, jaki jest stan świadomości językowej studentów ślupskiej polonistyki. Ich opinie, podbudowane pewną wiedzą o polszczyźnie, ujawniły się w umiejętności rozpoznawania poprawnych wariantów wymawianiowych, słowotwórczych i składniowych, tworzenia zgodnych z normą form fleksyjnych, wskazywania właściwych definicji wyrazów i frazeologizmów.

Ankieta, którą wypełniali respondenci ma na pewno dużo braków. Powinno być w niej pojawić np. pytanie dotyczące regionu, z jakiego pochodzi student. Wyjaśniłoby to – być może – popularność form *podkoszulka* lub *ubrać kurtkę*. Niektóre osoby (z IV r. studiów dziennych) dopisywały obok podanego wariantu wyrazu, że jest on regionalizmem.

Cieszy, że większość odpowiedzi jest zgodna z normą zwyczajową, którą przyszli poloniści powinni znać. Zastanawia, czy ją stosują w codziennych kontaktach językowych; czy wpisują odpowiedź, o której wiedzą, że powinna paść, ale na co dzień – w naturalnej rozmowie – nigdy by nie zastosowali wskazanej formy. Niektóre pytania ankietowe dotyczyły zagadnień językowych, co do których norma dopuszcza warianty fakultatywne (np. pytanie 4. – dopełniacz liczby pojedynczej od rzeczowników: *krawat, tort, bandaż, tapczan*). Te punkty kwestionariusza służyły badaniu uzusu w zakresie użycia form gramatycznych. Większość ankietowanych starała się wybierać lub tworzyć tylko jeden wariant odpowiedzi. Rzadko podawano formy poprawnościowo równorzędne. Może dlatego, że opierano się jednak na intuicji językowej, a nie na wiedzy o języku? Tylko w jednej ankiecie respondentka napisała: „[...] język polski, będąc językiem żywym, dopuszcza poprawność wielu form, a wraz z upowszechnianiem się różnych wyrazów, uważanych za potoczne, jesteśmy zobowiązani do bezustannego penetrowania słowników, czytania felietonów i przyswajania sobie nowych poprawnych już form”⁷⁴.

⁷⁰ Z ankiety respondenta z IV roku studiów dziennych.

⁷¹ A. Markowski, *O świadomości...*, s. 198-215.

⁷² Tamże, s. 199.

⁷³ Zestawienie prac poświęconych świadomości językowej w *Bibliografii* do artykułu.

⁷⁴ Z ankiety respondentki z III roku studiów zaocznych.

Zapewne omówienie ankiety po jej wypełnieniu wyjaśniłoby niektóre błędnie wybrane lub zapisane przez respondentów warianty. Byłoby np. jasne, dlaczego niektórzy badani uznali za poprawny wyraz *pizzernia* lub *Kretyńczyk*.

Analizując wyniki testu trzeba stwierdzić, że ogólnie rzecz ujmując stan świadomości językowej studentów ślupskiej polonistyki jawi się nieco lepiej niż przy szczegółowym oglądzie kwestionariuszy. Tylko niektóre odpowiedzi na pytania świadczą o tym, że respondenci z III i IV roku studiów mają większą świadomość językową niż ich koledzy z I roku, ponieważ korzystają ze zdobytej już wiedzy o języku. Zapewne ankietowani studenci reprezentują stan świadomości ogółu Polaków (być może jest to uogólnienie posunięte za daleko?).

Ze względu na różną liczbę respondentów ze studiów dziennych (więcej) i zaocznych (mniej ankietowanych) trudne wydawało się zestawienie rezultatów przeprowadzonego badania. Jednak porównanie ich pokazuje, że poziom świadomości językowej słuchaczy studiów dziennych i zaocznych jest zbliżony.

Rezultaty omawianej ankiety powinny skłonić respondentów do refleksji nad tym, w jaki sposób korzystają z materii słowa, jak nad nią panują, ponieważ „panowanie nad słowami to panowanie nad sobą, a panowanie nad sobą to pierwszy warunek panowania nad sytuacjami, w których człowiek może się znajdować”⁷⁵.

Bibliografia

- Dalewska-Greń H., *Warszawscy studenci o kulturze języka*. W: *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku*, red. K. Handke, H. Dalewska-Greń. Warszawa 1994, s. 27-35
- Decyk W., *Kształtowanie się świadomości językowej w XVI wieku*. „Poradnik Językowy” 1997, z. 9, s. 11-21
- Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański. Wrocław 1993
- Falińska B., *O języku inteligencji mazowieckiej pochodzenia chłopskiego*. W: *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska. Warszawa 1986, s. 275-294
- Gajda S., *Nauka o kulturze języka*. „Polonistyka” 1987, nr 8, s. 581-592
- Gajda S., *Współczesna polska rzeczywistość językowa i jej badanie*. W: *Mowa rozświetlona myślą: świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*, red. J. Miodek przy współpracy M. Zaśko-Zielińskiej i I. Borkowskiego. Wrocław 1999, s. 8-14
- Habrajska G., *Przydatność ankiet w badaniu świadomości normatywno-stylistycznej*. W: *Mowa rozświetlona myślą: świadomość normatywno-stylistyczna współczesnych Polaków*, red. J. Miodek przy współpracy M. Zaśko-Zielińskiej i I. Borkowskiego. Wrocław 1999, s. 58-70
- Klebanowska B., *Poglądy przedstawicieli warszawskiej inteligencji na współczesną polszczyznę*. W: *Współczesna polszczyzna. Wybór zagadnień*, red. H. Kurkowska. Warszawa 1986, s. 364-377
- Kreja B., *Mówię, więc jestem. Rozmowy o współczesnej polszczyźnie*. Gdańsk 2000, s. 221
- Lobacz P., *Świadomość fonologiczna dzieci*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 1996, LII, s. 165-180
- Markowski A., *O świadomości językowej współczesnych Polaków*. W: tegoż, *Polszczyzna końca XX wieku*. Warszawa 1992, s. 198-215
- Nauka o języku dla polonistów*, red. S. Dubisz. Warszawa 1999

⁷⁵ W. Doroszewski, *Język, myślenie, działanie. Rozważania językoznawcy*. Warszawa 1982, s. 413.

- Nowy słownik poprawnej polszczyzny*, red. A. Markowski. Warszawa 2002
- Puzynina J., *O pojęciu kultury języka*. „Poradnik Językowy” 1990, z. 3, s. 153-162
- Rocławski B., *Ze studiów nad świadomością fonetyczną Polaków*. W: *Socjolingwistyka 3. Analizy i syntezy*, red. W. Lubaś. Warszawa-Kraków-Katowice 1980, s. 161-167
- Satkiewicz H., *Z badań ankietowych nad normą współczesnego języka polskiego*. W: *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku*, red. K. Handke, H. Dalewska-Greń. Warszawa 1994, s. 17-25
- Skudrzykowa A., Urban K., *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*. Kraków-Warszawa 2000, s. 169
- Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj. Warszawa 1998, t. I i II
- Subocińska M., *Kultura słowa w rozumieniu i praktyce językowej uczniów szkół średnich*. W: *Polszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku*, red. K. Handke, H. Dalewska-Greń. Warszawa 1994, s. 37-53
- Święcicka M., *O świadomości fonetycznej młodzieży*. W: *Świadomość językowa – kompetencja – dydaktyka*. Materiały ogólnopolskiej konferencji; „Z badań nad kompetencją i świadomością językową dzieci i młodzieży”, Warszawa, 25-26 listopada 1994, red. E. Sękowska. Warszawa 1996, s. 117-123
- Święcicka-Żak M., *Jaki jest stan świadomości fonetycznej studentów filologii polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy?* „Zeszyty Naukowe WSP w Bydgoszczy. Studia Filologiczne 26; Filologia Polska” 1989, z. 10, s. 117-143
- Zgółka T., *Warstwy świadomości językowej*. W: *Świadomość językowa – kompetencja – dydaktyka*. Materiały ogólnopolskiej konferencji „Z badań nad kompetencją i świadomością językową dzieci i młodzieży”, Warszawa, 25-26 listopada 1994, red. E. Sękowska. Warszawa 1996, s. 13-19

Summary

The article presents the level of the language awareness of the appointed group of Polish language users. The analysis is based on the survey answered by 245 students of 1st, 3rd and 4th year of Polish philology in Slupsk, full time and part time studies.

The first part of the survey refers to personal and social data, the second – respondents' language awareness. The second part includes only few linguistic issues: phonetics (realization of sounds in words), prosody (word stress), word formation, inflection, phraseology and semantics. The students have been asked whether they have any language authority and how they evaluate their written and spoken language. The most forms chosen or created by future Polish language specialists is consistent with the custom norm. The surveyors rarely give correctness-equivalent forms; mostly one variant is chosen. Only few answerers show that the respondents of 3rd or 4th year of studies present higher level of language awareness, than their colleagues from the 1st year of studies, as they utilize their knowledge of the language already possessed. In the answer to the question of the language authority many respondents mention the names of respected and well known linguists (most often Jan Miodek, Jerzy Bralczyk), writers, journalists and lecturers of Pomorska Akademia Pedagogiczna. About 39% of surveyed students evaluate their level of speaking and writing highly, around 24% admit making mistakes.

The comparison of the results of the survey made on full time and part time students shows that the level of the language awareness of both groups is very similar.

Translation Krzysztof Żeromski

Ankieta

Ankieta jest anonimowa i posłuży do napisania pracy dyplomowej. Bardzo dziękujemy za rzetelne jej wypełnienie.

Dane osoby wypełniającej ankietę

1. Wiek

2. Płeć (proszę odpowiednie zakreślić)

 K

 M

3. Rok studiów (dziennych, zaocznych – proszę podkreślić)

4. Wykształcenie rodziców – matki

– ojca (proszę podkreślić)

podstawowe

podstawowe

zawodowe

zawodowe

średnie

średnie

licencjat

licencjat

wyższe

wyższe

5. Miejsce zamieszkania (proszę podkreślić)

wieś

miasto do 20 tys. mieszkańców

miasto powyżej 50 tys. mieszkańców

miasto 20-50 tys. mieszkańców

miasto powyżej 100 tys. mieszkańców

II. 1. Proszę podkreślić poprawne formy wymawianiowe wyrazów.

[dźv' i | źzv' i | źv' i | źv' i]

[d-žem | žem]

[vyuɑ̃ɕać | vyuõɕać]

[benzyna | bęzyna]

[vżońc | vżość]

[ido | idou | idom | ido]

[laborator' ĵum | labolator' ĵum]

2. Proszę zaznaczyć akcent w wyrazach według podanego wzoru: lawka.

matematyka, biblioteka, przeczytalibyście, siedemset, chciałybyśmy, nauka.

3. Proszę podkreślić poprawne formy wyrazowe.

podkoszulek, podkoszulka, pizzeria, pizzernia, Kreteńczyk, Kretyńczyk (mieszkaniec

Krety), wymyśleć, wymyślić.

4. Proszę utworzyć formę dopełniacza liczby pojedynczej od rzeczowników:

krawat

tort

bandaż

tapczan

5. Proszę utworzyć formy rozkaznika dla 2. osoby liczby pojedynczej od czasowników:

spojrzeć
wziąć
błysnąć

6. Które sformułowania, Twoim zdaniem, można uznać za poprawne.

<i>potencjalne możliwości</i>	<i>kontynuować dalej</i>
<i>w międzyczasie</i>	<i>w każdym bądź razie</i>

7. Proszę podkreślić poprawną formę zdaniową.

Janek ubrał dzisiaj zbyt lekką kurtkę. *Janek ubrał się dzisiaj w zbyt lekką kurtkę.*
Kobiety bardzo dbają i pielęgnują cerę. *Kobiety bardzo dbają o cerę i pielęgnują ją.*
Pod nazwą antrakkt rozumiem przerwę w czasie przedstawienia lub koncertu.
Przez nazwę antrakkt rozumiem przerwę w czasie przedstawienia lub koncertu.
Omawiano problemy socjologiczno-społeczne generacji młodego pokolenia.
Omawiano problemy społeczne młodej generacji.

8. Co znaczą słowa? Proszę podkreślić właściwą definicję.

<i>pasjonat</i>	1) człowiek mający pasję, namiętnie się czymś interesujący; 2) człowiek łatwo się denerwujący, furiat.
<i>adoptować</i>	1) przysposobić; 2) przystosować coś do czegoś.
<i>obłądny</i>	1) związany z obłądłem; 2) cudowny, wspaniały, godny podziwu.

9. Proszę podkreślić właściwe znaczenie związków frazeologicznych.

<i>dmuchać komuś w kaszę</i>	1) przeszkadzać komuś; 2) wtrącać się brutalnie do czyichś spraw.
<i>cienko prząść</i>	1) być zmęczonym; 2) żyć w biedzie.
<i>sypać piaskiem w oczy</i>	1) wprowadzać w błąd, okłamywać kogoś, blagować; 2) uniemożliwiać czyjeś działanie.

10. Czy masz autorytet językowy? Proszę podać nazwisko/nazwiska.

.....

11. Czy uważasz, że mówisz/piszesz poprawnie?

.....